NER. 88.

PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE
Dnia 1. *Kwietnia* 1829 *R.*
SRODA.

Giełda Warszawska dnia 31 *Marca* 1829 *R.*

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	856	—	—	—
Berlin 100 r. tal.	2 mies.	603	—	602	—
ditto ditto	z kr. ter.	—	—	—	—
Gdańsk, 100 tal.	2 mies.	600	—	—	—
Hamburg, 300 m. h.	2 mies.	909	—	906	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	—
Londyn l. szter.	3 mies.	41	15	41	8
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	—	—
Petersburg ditto	2 mi.	179	15	179	—
Paryż 300 fran.	2 mies.	492	—	490	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	624	—	621	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	604	—	—	—
Gotowe pieniadze.					
Złoto Polskie		103	—	102	—
Imperiały ros. . . . , .		—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka .		20	—	—	—
ditto stare ważne . . .		19	24	—	—
ditto na passir . , . .		—	—	—	—
Frydrychsdory . . ? . .		—	—	—	—

	żądano		płacono	
Pruski kurant 100 tal. . . .	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	606	—	603	—
Assygna. Ros. 100 rubli . .	—	—	—	—
Bilety bankowe austryackie .	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto . .	—	—	—	—
Papiery.				
Listy zastawne za 100 złotych	87	10	87	—
Obligacye udziałowe zł. 300 .	302	—	300	—
ditto w partyach . . .	300	—	293	—
Obligacye pragskie 100 złot.	—	—	—	—
Dow. k. centr. likwidacyynéy	—	—	—	—
ditto ditto za żołd . .	36	—	35	—
diito ditto za inne . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe . , . ,	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze . .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert,	—	—	—	—
ditto ditto w Poż. Angl	—	—	—	—

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Pamiętnika Warszawskiego Umieięt: czyst: i stosow: zeszyt na miesiąc Marzec wyszedł w dniu wczorayszym. Zawiera: 1) Szczegóły tyczące się ięzyka i literatury Czeskiéy; przez A. Kucharskiego. — 2) Uwagi P. Renouard nad urządzeniem szkół średnich. — 3) Uwagi Fr. Hr. Skarbka nad osadami wolnemi i poprawczemi w Niderlandach. — Zasady urządzenia więzień i domów poprawy w Anglii. — 5) Myśli o piękności w architekturze przez F. P. — 6) O wpływie ciepła na skutki elektryczne w turmalinie. — 7) Postrzeżenia P. Bendant nad ciężarem gatunkowym ciał mineralnych. — 8) Slady stóp zwierzęcych na pokładach piaskowca: — 9) Postrzeżenia P, Macaire Princep nad działaniem trucizn na rośliny, których organa poruszać się mogą. — 10) Zatrucie roślin istotami iadowitemi, z tychże roślin wydobytemi. — 11) Berzeliusa postrzeżenia nad bursztynem. — 12) Sposób P. Darnia nad barsztynem. — 12) Sposób P. Darcet wyrabiania chleba z kartofli. — 13) Odkrycia botaniczne w kraiu Birmanów. — 14) Wpływ elektryczności na zapach ciał. — 15) 15) Dowód twierdzenia P. Legendre o pierwiastkach wymiernych; przez A. Frączkiewicza. — 16) Rozwiązanie zagadnienia geometr: podanego w piśmie P. Gergonne; przez tegoż. — 17) Nowości astronomiczne: Gwiazdy podwóyne wielokrotne; Saturn i iego pierścień; Kometa wracaiący co 617 lat. — 18) Uniwersytet Londyński. — 19) Ilość żelaza wytapianego w Anglii. — 20) Opłata od patentów

swobody w Anglii całéy. — 21) O dostrzeżeniach meteorologicznych. — 22) Tablice meteorologiczne z miesięcy Stycznia i Lutego. — 23) Spis rzeczy w Tomie I. zawartych.

Prenumerata w Warszawie rocznie na ten Pamiętnik złp. 38, kwartalnie złp. 10. Z pocztą na prowincyi roczna złp. 42, kwartalnie złp: 11. Przyymuie się u Wydawców, w Xięgarni Glücksberga, Brzeziny, Gałęzowskiego, tudzież na wszystkich urzędach pocztowych.

Na dzień 1 Kwietnia iako w oznaczonym czasie prospektem, ukończony został druk 6go oddziału wybranych Romansów Waltera-Skota, wydania F. S. Dmóchowskiego. Wydawca idąc za poradą kilku znawców i miłośników pism Waltera-Skota, zamiast Wód Sgo Ronana, które z kolei przypadały, umieścił przekład iednego z naycelnieyszych romansów autora pod tyt: *Iwanhoe czyli powrot Krzyżowca*, którego tłomaczenie na język oyczysty iuż° od dawna pożądanem było. Czytelnicy wydania wybranych romansów Waltera-Skotta nie wezmą na złe: przynaymniey tak spodziewa się wydawca: że po pięciu romansach maluiących obyczaie i krainę Szkotów, przeniesieni będą w 6tym do tak zaymuiącego i poetycznego średnich wieków obrazu. Ponieważ oprawa dostateczney liczby exemplarzy ieszcze nie została ukończona, przeto Prenumeratorowie zgłosić się zechcą w Sobotę do wiadomych Kantorów, gdzie 6ty oddział Waltera-Skota za złożeniem prenumeraty na oddział 7my i ostatni, odebrać mogą.

Wyszedł Numer IIgi Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 zawiéra między innemi następuiące przedmioty:

Perła i Brylant bayka przez Antoniego Goreckiego. — Syn i Oyciec, bayka tegoż. — Pieśń żniwiarzy przez tegoż. — Do..... przez tegoż. — O artystach Rossyiskich w Rzymie. Recenzya. — Kurs poezyi przez Józefa Korzeniowskiego. — Podróż Rossyyska do góry Araratu. — O bibliotekach w Konstantynopolu Nowe dzieła Polskie. — cudzoziemskie.

JP. Nowakowski, artysta dramatyczny o którego przybyciu donieśliśmy poprzednio, wystąpi pierwszy raz na Teatrze narodowym w rolach gościnnych iutro w dwóch komedyooperach: Miłostki ułańskie (Szczerzecki) i Szkoda wąsów (Anzelm.)

W roku zeszłym obszernie było doniesionem o talencie 12stoletniego Fortepianisty Łopatty; przybył on w tych dniach do Warszawy i ma dać Koncert.

Zalecone w Numerze ostatnim Jzydy Paryzkie Lampy Gabinetowe dla Dam. stosownie do załączeonego tamże rysunku, są starannie wyrabiane w Fabryce Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyzkiey Nr 1337 i zupełnie odpowiedaią celowi swoiemu. Nabyć ie można w fabryce iako też u Edwarda Rutsch na Krakowskiem Przedmieściu obok Apteki J. C. K. M, tak iak wszelkie w teyże fabryce wyrabiane przedmioty. Do tych iako też wszelkich innych lamp, przedaią się tamże daszki sztuczne (Rauchverzehrer) do strawienia dymu, o których wzmianka w Nr 3 Jzydy.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

ROSSYA z *Petersburga dnia* 6 (18) *Marca*

Radca Stanu Chmielnicki, mianowany został Cywilnym Gubernatorem Smolińskim.

Nayiaśnieyszy Pan Ukazem swym wydaném dnia 6 Lutego do Ministra Oświecenia, raczył urządzić Komitet Cenzury w wydziale Edukacyynym Wileńskim. Komitet ten ma w sobie cenzurę wewnętrzną i zagraniczną. Nowy etat tegoż Komitetu przeznacza dla czte-

rech Cenzorów z groma Profesorów Uniwersytetu mianowanych, każdemu po 1,500 rubli na rok. Czterem oddzielnym Cenzorom do przeglądauia głosów Adwokatów, pozwów i innych pism sądowych, w Mińsku, Grodnie Żytomierzu i Kamieńcu Podolskim, także ze stanu nauczycielskiego mianowanych, każdemu po 800 rubli. Dwom Cenzorom do xiąg żydowskich, iednemu 1,300, drugiemu 700 rubli na rok. Sekretarz ma pobierać 1,000 a na kancellaryą przeznaczono 2,000 rbli. W ogóle cały etat wynosi na rok 14,700 rbli.

FRANCYA *z Paryża d.* 18 *Marca*

Sept heures de matin, (siódma godzina z rana) wielkie melodrama oczekiwane z niecierpliwością, wystawione będzie dnia 19 Marca w teatrze de la Porte Saint Martin. Zapewniaią, że dzieło to będące w związku z iednem z nayznaiomszych wydarzeń historycznych (z czynem Karoliny Corday) mieści w sobie położenia mocne, dramatyczne i bardzo zaymuiące.

TURCYA. *z Stambułu* 10. Lutego.

Gazety Szwedzkie umieszczaią listy Doktora Hedenborg bawiącego w Turcyi.

Przytaczamy tu wyiątek z Listu wspomnionego Doktora pod dniem 9 Stycznia r. b. z Konstantynopola.

Za pośrednictwem Kapitana Baszy dozwolono mi bywać w arsenale i w Bagno, dokąd dawniey nikt i zayrzéć niemógł, nawet sami Turcy, czego miałem świéży w tych dniach przykład. Straże wzbraniały się wpuścić ze mną iednego Jasszakdże, (1) potrzebowałem całey moiey powagi ażeby go przez ostatnią straż wciągnąć za sobą, co się nakoniec stało lecz nie bez wielkiego narzekania, i dopiéro gdy mu broń odebrano. Nikt tak łatwo nie może z Turkami trafić do końca iak lékarz, ieżeli ich dobrze pozna. Nie byli oni dla mnie nigdy nie grzecznemi; lecz potrzeba bydź poważnym, dumnym i spokoynym iak oni. Wieczorami ieżeli nie iestem znużony, przepisuię na czysto móy dziennik podróży; lecz zapewne nie ukończę go ieszcze téy zimy, Wszystko com nakréślił o Turcyi wymaga dla dobrego zredagowania naymniéy półroku czasu. Oprócz tego od upadku Janczarów aż dotąd utrzymywałem dziennik polityczny, byłby on dosyć interessowny gdybym miał czas i sposobność uporządkowania go. Zawiéra także odpisy not tureckich i innych mocarstw, odezw, wypowiedzeń woyny i t. p. których większa część nie była ogłoszona w gazetach; posłużą mi one za podstawę pisemka, które, ieżeli będę żył, zamyślam wydać wraz z rysem greckiego i Tureckiego narodu, ich charakterów, obyczaiów, politycznych stosunków i t. p. podług wiadomości które że tak powiem w naturze nabyłem. Nadto mam dwa zeszyty lekarskich zapisek tyczących się stanu nauki lekarskiéy na wschodzie; obym tylko mógł ie kiedykolwiek wypracować i kształt im potrzebny nadać, dotąd bowiem są to tylko materyały których prócz mnie niktby uporządkować nie mógł. Nakréśliłem tylko głównieysze rysy, reszta iest w méy głowie.

Wspomniałem, iż polityczne wypadki wszystko w kraiu tak dalece zmieniły, iż wszyscy przyszli do ubóstwa i wszystko z każdym dniem staie się droższe. Lud biie się między sobą o chléb; Bóg wie co się stanie ieżeli Turkom wypadnie odbyć iedną ieszcze kampanią. Niechęć i niedostatek stały się powszechnemi; kray zamienił się po większéy części w pustynię. Żadnego nie ma handlu, żadnych spekulacyi, tylko wysokie opłaty. Grecy i Ormianie zruynowani do szczętu. Tur-

(1) Straż honorowa w Pałacach która zaięła mieysce zniesionych Janczarów.

cy nawet znakomitsi, przedaią sprzęty domowe i kleynoty dla kupienia żywności i często nawet niemogą opłacić lekarstw w aptekach. Moneta została pogorszona i podług wszelkiego podobieństwa dozna późniey większego ieszcze spodlenia. Nieraz znakomitsze damy tureckie odzywały się do mnie: Wstyd mię iż nie mogę was wynadgrodzić tak iakbym chciała, i iak czuię żem lekarza wynagrodzić powinna; ale nie mogę; stoimy nad przepaścią. To wszystko nie iest baieczką gazetową ale rzeczywistością, przekonaniem które powziąłem w taynikach haremu, gdzie się zwykło wynurzaać swobodnie i bez ogródki.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Obraz Poety.

Cóż to za człowiek którego oblicze smętność powleka, nawet pośród biesiad i zabaw? Byłżeby osamotnionym na ziemi? Nie, bo przyiazne spoyrzenia zwracane są ku niemu, i na nim utkwione pozostaią, iak gdyby był ogniskiem, od którego biorą promienie swoie. — Byłżeby znużony życiem? Smutném iest iego weyrzenie, uśmiech sardoniczny. Jestże, iak Byron, przedmiotem który zazdrość i namiętność za cel pocisków swoich wybrały? Jestże to skruszona lira, która iuż dźwięków nie wydaie? Albo też iak łańcuch na rękach więźnia, czyliż zgryzota cięży na iego myślach? Lecz nie, dusza iego iest swobodna i czysta.—Widok cnoty nie wzbudza w nim wyrzutów. — Szlachetność, wspaniałomyślna ofiara, wszystko co iest pięknem, rozrzewnia go i unosi. Harmonia tkliwa i szczytna przeymuie go świętą radością. Swiętą, ponieważ iest smętną. Dusza iego odpoczywa wówczas. Geniusz iego napawa się melodyynemi dźwiękami. Sam staie się harmonią. Ale wyrzeczono iedno słowo, a zgasła iego radość. Jego oczy niewzruszone zatrzymały się na przedmiocie, na który z zaięciem spoglądał. Mocny rumieniec na iego licach zaiaśniał. Jest to światłość wulkanu, nagła i uroczysta. — Cóż to za wyraz tak potężny? Jestże to słowo, które wróżka przy iego urodzeniu wyrzekła, a które iego przeznaczenie zmienić powinnno?— Pytam się: ktoś wymienił przed nim obcą ziemię. Obcą dla nas, ale świętą dla niego! Tam to, tam iego matka pierwszą mu łzę otarła, tam to po raz pierwszy, iego serce kochać zaczęło, tam podania kołysały iego geniusz, tam myśl i oyczyzna uczyniły go poetą.

Ileż uczuć, ileż wspomnień, ileż życia w iednem słowie! Młody dziki przeniesiony do Europy, postrzega roślinę z wyspy swoiéy, rzuca się na nią wołaiąc: Othaiti, Othaiti! ściska ią i od niéy oderwać się nie może. Tak dusza cudzoziemca powtorzyła nazwisko iego ziemi rodzinnéy. Wiatr poruszył strony téy arfy eolskiey, a wtenczas Bard lasów, pieniem lasów ozwał się; w około siebie myśl i duszę swoię rozlewa! Bez względu wówczas przemawia, Braci tylko widzi w około siebie a baczna oyczyzna słucha iego oddalonych dźwięków; zbiera iego objawienia poetyczne, szczyci się tym kraiowym talentem, bo ona sama wszędzie i zawsze iest ogniskiem które go zapala i ośmiela. Jest to słup ognisty, który w pustyniach ludowi bożemu przewodniczył, Jest to ogień matki-oyczyzny, który osady Greckie w obce unosiły ziemie.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 30 Marca. Kosiński Adam Oby: z Pogorzeli, — Chmielewski Franc: Oby: z Sudrak, — Konopnicki Jan Oby: z Bronowa, — Leszczyński Ignacy Obyw: z Wywozu, — Niemoiewska Antonina Jener: z Ratowa, — Buczyński Maciéy Exped. Poczty z Piątku, — Bieliński Michał Oby: z Lublina,— Górski Pod insp: z Janowa,— Michałowski Winc: Płatnik z Kutna, — Malkowski Robert Pisarz z Żytomierza, — Pożarski Filip Adjut: z Żytomierza, — Szuseryn Zachar Jenerał z Żytomierza, — Saczyński Porucz: z Piotrkowa, — Sumiński Sekr: z Błonia,—Grabowski Woyc: Oby. zKrzeszewa,— Potkański Jan Oby. z Zawad, — Trzebuchowski Pułk. z Włodawy, — Bolesta Ignacy Prezes Kom. Likw z Łosika, — Branicki Władysław b. Jenerał z Lubochcic z Rossyi.